

Z szampanem wracam na blok
Nowy dres, stary krok
Powiesimy tu platyny, żeby z nich nie schodził wzrok
Z szampanem wracam na blok
Nowy dres, stary krok
Wyrzuciłem w górę rymy
Będą padać cały rok

37-600 i już wolniej płynie czas
Jak wychodzę na osiedle, ty mnie znasz, ja cię znam
Nie ma drugiego takiego co ty - bądź lepszy niż ja
Nigdy nie daj sobie wmówić, że do tego czegoś brak
A jak tak, to to weź
Po prostu im wyrwij z ręki
Nokia 5310 Express Music - pierwsze dźwięki
Teraz lecę na Barefootach, ATC, KRK
Młody chłopak z Lubaczowa spełnia sen w WWA
No i kto by pomyślał
Kiedys co niedzielę busem do Przemyśla
Teraz powielę ten schemat
Tak wiele miast czeka, żeby teraz im dać ten przysmak, bo
Smaży się hit jak stek
Biało-niebieska krew
Bronię swojego jak Siro, trafiam jak Kubek na łeb

Z szampanem wracam na blok
Nowy dres, stary krok
Powiesimy tu platyny, żeby z nich nie schodził wzrok
Z szampanem wracam na blok
Nowy dres, stary krok
Wyrzuciłem w górę rymy
Będą padać cały rok

Zawsze cień dawał mi blok, aa
Żeby móc odpocząć
Teraz dam na niego światło
Żeby dumnie stał jak posąg
Czuję puls tej ziemi, kiedy chodzę po niej boso
Czuję, jak pachnie powietrze, kiedy jadę nocą
Z opuszczonymi szybami, ej
Pierwsze miłości za nami
Wtedy myślałem, że mogę wszystko
Jak wracałem autostopami nocami
Zobacz, gdzie mnie to zabrało
Od marzeń aż do festiwali
Od pierwszego, na który poszedłem sam
Za parę lat na nim to graliśmy sami
Małomiasteczkowy chłopak
Tutaj mówią na mnie Norbert, nie Siles
Z boiska wyniosłem to, że muszę być jak
Ronaldinho albo Zinedine
Dlatego ciągle bryluję
Strzelam hitami, zapisuję chwile
Gram to dla takich dzieciaków jak ja
Które chcą lecieć, a nie mają skrzydeł

Z szampanem wracam na blok

Nowy dres, stary krok
Powiesimy tu platyny, żeby z nich nie schodził wzrok
Z szampanem wracam na blok
Nowy dres, stary krok
Wyrzuciłem w górę rymy
Będą padać cały rok